

Piątek na razie odpoczywał

SPARING I-LIGOWCÓW. Lubań Maniowy - Termalica Bruk-Bet Nieciecza 3-1 (2-1)

Bramki: Kurnyta 8, Jędról 24, Gąsiorek 81 - Trafarski 21.

Termalica Bruk-Bet: Budka - Zontek, Czarny, Piszczek, Wójcik - Fedoruk, Cygnar, Jędryka, Kwiek - Trafarski, Smółka oraz Baran, Jacek, Kiercz, Cios, Kleinschmidt, Kaliszewski, Metz, Prokop, Szałęga, Szczoczarz, Ryguła.

Zespół Termaliki Bruk-Betu Nieciecza, który od niedzieli przebywa na siedmiodniowym zgrupowaniu w Nowym Targu, w pierwszym dniu pobytu na Podhalu rozegrał mecz kontrolny z IV-ligowym Lubaniem Maniowy. Gospodarze bardzo poważnie potraktowali pojedynek towarzyski z I-ligowcem z Niecieczy, wystąpili w najmocniejszym składzie i w dodatku zagrali z niesamowitą ambicją i wolą walki.

- Moi zawodnicy bardzo poważnie podeszli do rywalizacji z niecieczanami i pokonując beniaminka pierwszej ligi potwierdzili, że znakomita postawa, jaką drużyna prezentowała w rundzie wiosennej nie była dziełem przypadku - stwierdził pochodzący z Niecieczy trener Lubania, Marek Żołędź.

- Wynik jest zły, tak jak nasza gra, jednak mamy w składzie kilku nowych graczy i potrzeba czasu, aby przystosowali się do nowego otoczenia - stwierdził natomiast trener Termaliki Bruk-Betu, Marcin Jałocha.

W zespole beniaminka I ligi zaprezentowało się czterech nowych zawodników: 29-letni obrońca, wychowanek Garbarni Kraków, w poprzednim sezonie występujący w I-ligowej Flocie Świnoujście, Bartłomiej Piszczek, 21-letni obrońca Korony Kielce Krzysztof Kiercz, 21-letni pomocnik, wychowanek Stali Mielec, ostatnio występujący w Koronie Kielce, Damian Jędryka oraz 27-letni pomocnik Pogoni Siedlce - Marek Kaliszewski. Ostatni z wymienionych na razie jest testowany, trzej pozostali są już natomiast zawodnikami zespołu z Niecieczy, podobnie jak 28-letni pomocnik Lechii Gdańsk - Karol Piątek, który dopiero wczoraj dołączył do drużyny. (PIET)